

Kwantowe Pole Morfogenetyczne. <-> rozpoznanie przejścia przez „zachwaszczone działki” WŁASNE i z pozostałego rezonującego Pola od [Przodków](#), -> do oczyszczenia, wzmocnienia Przepływu i uruchomienia Przepływu [większej Siły](#), wynikającej z przekroczenia lęku ograniczeń, niewolnictwa bezruchu, złudnej wierności do sztucznego bezpieczeństwa. Od złudzenia umysłu do Wolności wyboru Świadomości i Rozpoznania Siebie. Przepływ Siły jest wynikiem różnicy potencjałów i odrębnych linii życiowych. Połączonych wspólnymi korzeniami. Natomiast powielanie losów „nieprzerobionych” powoduje „skakanie razem na jednej desce”. Nic nie daje. W końcu deska się złamie. Z różnicy odległości tej osobistej fali częstotliwości jest Przepływ, który ma większe oddziaływanie i wsparcie. Z większej odległości można zrobić większą Fale. Z bliska, bez dystansu rezonansowego, mniej można zrobić, „oprócz skakania razem w polu gniewu, „... przesadzonej ambicji i powtarzanej opinii. To chodzenie w kółko bez widzenia siebie i rodziny. Bez widzenia swojej drogi, miejsca i celu.

[Połączenie w Polu](#) Miłości, w szacunku do siebie i uznanie Ciągłości Życia <-> jest drogą prowadzącą do przodu, do Góry i do Spełnienia Życia. Połączenie z Przodkami jest usprawnieniem swoich Połączeń i Kontaktów ze Źródłem pochodzenia, i ze Źródłem wszystkiego, co jest. Reszta jest przeszkodą. Lęk, gniew, żal, nienawiść, poczucie winy, poczucie krzywdy, -> temu wiernym być nie musisz, to złudne połączenie. Cierpienie łączy.. ale jest [klejem](#) tego świata, które czeka na rozpuszczenie a nie na utwardzanie. Ziemia, też już ma dość cierpienia.. i manipulacji na wybawcę. Koło -> wybawca, sprawca, ofiara..-> już przejechało wystarczającą ilość mil i dawno przestało być potrzebne. Sztuczne podtrzymywanie cierpienia służy tej emocji ale nie Przepływowi Siły Życiowej. A na marnotrawienia Energii szkoda Losu. Nadmuchiwanie i utrzymywanie pozorów jest mocno energochłonne. Szczególnie, że w tych czasach, które teraz są, kiedy wszystko się czyści, takie sztywności są do wygładzenia możliwe. [Torus Serca](#), jeśli [pulsuje](#) pełnym [Polem](#), jest Piękny!

..dzielenie pola lęku, wierne wchodzenie w strach i "bezpieczna ucieczkę" przed strasznymi "potworami z zewnątrz" -> Infekcja?

Infekcja

dzielenie pola lęku z mamą ->
a propos dzielenia "działki" i strachu o nią.,
...że przypadnie, że ją zabiorą ->
chronienie takie, to nie ochrona a matactwo.
Matactwo w obłudę, strach i bezsilność.

Dzielenie pola gniewu.

Dzielenie pola lęków i siedzenie ze strachem w spodniach.
To nie!. Tak, nie.

Inną trzeba znaleźć motywację.

Podział działki dla celów „budowlanych i inwestycyjnych” -> na przykład.
Nie, jako ucieczka przed grabieżcami.

Tylko, jako potrzebny dokument do rozwoju jej i rozkwitu własnego działania bez zbędnego lęku i emocji.

Z uczuciem dobrego nastroju dobrych zmian i Kontaktów od Żywiołu Ziemi, [Elementalów](#) tamtej Przestrzeni i własnych Sił Wsparcia od GÓRY. -> [Aumakua](#) rodziny, osobistego [Kane](#) i Przepływu w Miłości, Spokoju i Swobodzie Życia płynącego do Spełnienia. Nie inaczej. Inaczej będzie na wspak Życiu i Działaniu z w zgodzie z Losem.

Działanie w [harmonii](#) boskiego Przepływu, wyklucza ochronę inną niż wzmocnienie własnego Przepływu.

Dodatkowy lęk tylko blokuje Przepływ więc nijak nie może tu pomóc, tylko zwodzi. I to zwodzi skutecznie w ramach bezpieczeństwa. ale złudnego bezpieczeństwa. W ramach poznanej strefy komfortu a właściwie "bariery komfortu ego".

..albo ją przekroczy my albo znowu kręcimy się w kółko na łasce lęku i oprawców.

Możliwe jest tworzenie bez lęku. Motywacja jest dość ważna!

'Po Co?' <-> determinuje istnienie i powstanie.

Jaki początek zaistnienia, takie jego trwanie w intencji.

Lepiej mieć czysty początek z solidnej Prawdy i Siły.

..niż potem transformować przez pół życia skutki działań rozpoczęte w lęku, niewierze i niewiedzy.

Zwątpienie w Połączenie z Siłami Wyższymi jest jak wiara w pomyślność oddzielenia samochodu od kół.

Bez tego Kontakt samochodu daleko nie pojedzie, raczej się może, co najwyżej stoczyć w przepaść.

A szukamy pięknej jazdy, przygód i Siły z Kontakt. Takie rozpoznanie siebie jest bardziej Prawdziwe.

Nie zawsze świeci słońce ale my jesteśmy Jego Promieniem i bądźmy Promieniem Światła dla samego Siebie.

Dobra!?!?

Matactwo w pozory lękowe ze słusznych powodów ochronnych. Tym oto wybrukowane jest piekło umysłu.

W tu i teraz tego nie ma.

Bądźmy w tu i teraz. A działanie niech jest i płynie z poczucia Siły, Kontakt i Przepływu. Inaczej nie.

Inaczej się nie opłaca i inaczej już znamy.

..nijak .. nie da rady inaczej być w Przepływie Życia.

OK?

Z lęku można się tylko trzymać gałęzi na brzegu.

Puszczenie się jej wymaga zaufania do Siebie i Swoich Połączeń.

Puszczenie starego jest mocno potrzebne do wejścia w nowe.

więc ochrona tu nie działa na korzyść. Raczej działa -> wiem, że wiem.

Po to jest Przepływ Życia w nas!

..żeby Go odkryć w sobie i coraz bardziej ufać.

Ufać <-> i Sobie, i Jemu.

[Przekraczanie](#), [Zawieranie](#) i [Rozpoznanie](#) swojego [Losu](#), Życia, Harmonii Przepływu. Intencja rozpuszczenia postarzałych i blokujących Przepływ [zamrożeń](#) w ciele i ciałach subtelnych bez zbędnej troski o rezultat. Bez ważności uzdrawiania. Bez kalkulacji i analizy. Pod wpływem tworzenia nastroju. [Esencja](#) bez [ważności](#). ..Infekcja lękowa z systemu rodzinnego, programów zbiorowej świadomości i sztucznych egregorów [technosfery](#). Infekcja do rozpoznania i do

uzdrowienia. Niskie wibracje manipulacyjne, ciężkiej gęstości grawitacyjnej są doskonałym kontekstem do odkrycia tego, co jest w sobie i do podążania za Prawdą Ewolucyjną. Święte Prawo Transformacji gwarantuje nam, że w Losie jest zapisana i zawiera się zmiana Losu na poziom bliższy Duchowi niż samej materii.

Oszukiwanie siebie, powoduje to, że Twój świat też Cię oszukuje.
Troszczenie się o siebie, powoduje to, twój Świat też się o Ciebie troszczy.

Jeśli Matka tworzy związek z córką(np.), to córka nie może go tworzyć z mężem czy z partnerem. ..bo jak?? -> To miejsce jest zajęte. Często się jest, nie na swoim miejscu w systemie rodzinnym i się o tym nie wie lub nic z tym nie robi ..z wierności i ze strachu przed opinią...bo (np.) rodzice robili to samo często nieświadomie.. i trwać to może kilka pokoleń.

Tyle, że wymaganie tej „wierności”, to przegięcie!<- DODATKOWO promowane przez programowaną świadomość zbiorową.. Przegięcie <- w stronę ciemnej strony systemu, bez Życia w we własnym Przepływie. <- Strach tu nie pomaga, raczej wzmacnia i pogłębia świat pozorów nijakich, powtarzających się w celu uwalniania dla siebie, twojej Energii Życiowej.

Wzbudzenie Świadomości pomaga bardziej -> w przejściu przez granicę strachu i barierę niewolnictwa -> chorej, fałszywej wierności <-> Oł, taki „spadek” Morgfogenetyczny.

Czy do przekroczenia możliwy? <-> Tak. Tak samo możliwy, jak to, że „trawa też urośnie”. Ewolucja wymusza zmianę, która jest niezbędna dla rozwoju i Życia. „Przeżycie”, nie jest całym Życiem a jedynie etapem przygotowawczym do umiejętności rozróżnienia, co jest czasowe a co ponadczasowe. Co jest Wartością a co blichtrzem. Co jest zbędne a co Dobre!

Rozpoznanie siebie i swojego miejsca w Życiu jest absurdalnie proste, wystarczy sobie na to pozwolić. Jednak „pozwolenie sobie” wymaga wyjścia z koła systemowych ograniczeń traktowanych, jako obowiązująca rzeczywistość dana z Góry.

A ona dana jest z Pola ograniczeń Przodków do przerobienia, oczyszczenia i odzicia, nie do powtarzania! To, co dostajemy.. do 3 miesiąca życia, wchodzi w nas absolutnie bez żadnych filtrów Świadomości osobistej. I potem jest to cały bank danych z dzieciństwa i magazyn trudnych wspomnień nie wypuszczonych emocjonalnie przez rodziców i Przodków.

Jesteśmy tu po to, żeby z tego wyjść <-> z czystym Sercem a nie po to, żeby to powtarzać i grzebać się w ranach. Wtórne powielanie i wzmacnianie „żału do Losu”. Świadomie czy nieświadomie. Dla Góry to nie ma znaczenia. Często niewiedza jest gorsza od głupoty. I tu ta zasada się bardzo często sprawdza. Jednak jest opcja na wyjście z niewiedzy.

Najczęściej słuszną motywacją jest Miłość i Wdzięczność. Bez Wdzięczności nie ma litości. Bez Wdzięczności nie ma Wolności. Bez wdzięczności nie ma Jakości. Często do tej motywacji dochodzi się po jakiejś „tragedii”. Jednak Góra robi wszystko, żeby mogło obyć się bez tego. Tyle, że często skostniałe serce i bariera usztywnionego ego nie pozwala zobaczyć.

Dostaje się zazwyczaj 2'wie szanse na zmianę reakcji na gnębiąca rzeczywistość. Trzecia bywa bolesna. Ale jeśli zmiana dokonuje się to i tak się opłaca. Góra jest zadowolona a dół też się podnosi i Ewolucja Rozwoju działa w Przepływie.

Lekkość pulsu Serca powoduje koherencje ze Światem. Nasza wibracja dostosowała się, przetransformowała i działa na pełniejszych „obrotach”, niezależnych już od zablokowań wibracyjnych z przeszłości. Na większym Torusie, na mocniejszych drganiach ze Światem.

Przodkowie się cieszą bo mogą Cię wspierać. Rodzice się cieszą bo jesteś niezależny. Ty się cieszysz bo Życie jest i płynie. Czujesz i widzisz to. Jest ciągłość Życia, które jest przekazywane i ewoluuje! Życie żyje Pełnią Życia!

ŻYCIE JEST PRZESTRZENIĄ, LOS JEST RUCHEM. Wymiana ENERGOINFORMACJI jest PRZEPŁYWEM pomiędzy Nimi. Bez zgody Umysłu nie ma Przepływu, jest zastój. To jest ograniczenie wolnej woli. Jednak Wolna Wola, to też kredyt Zaufania od Życia, które jest w nas. Połączenie pola Serca i Umysłu gwarantuje Przepływ. Integracja Świadomości Ciała, Umysłu i Ducha jest nagrodą samą w sobie.

Nastrój, który wypływa z tego dostrojenia się do Pola Kwantowego Przepływu Wyższej Wibracji jest transcendencją Świadomości i prowadzi do większej Wolności wyboru. Spokój i Energia pojawia się w miejsce lęku i bezsilności. Rozluźnienie i dystans w miejsce napięcia i chaosu. Tak właśnie znajduje się swoją Przestrzeń i swój Ruch. W ciszy i spokoju.

Moc Istnienia zależna jest od Integracji Świadomości. Integracja Świadomości od dominującego nastroju chwili. A Nastrój chwili od umiejętności dostrojenia się do swojej Integracji umysłu, ciała i Ducha. I takie to sprzężenie zwrotne powoduje, że mamy albo więcej Energi albo mniej. Myślę i czuję, że Lepiej mieć pozytywne sprzężenie zwrotne, w końcu, w każdej jednej stopie sześcienną przestrzeni jest 200MWe Energii. Nie można więc mówić o braku energii a raczej nie dostrojeniu się do Niej.

Jak TY [NOSISZ](#) GŁOWĘ, TAK CIAŁO [NOSI](#) CIEBIE. Warto więc znaleźć swój [środek](#) siebie. Znaleźć nierówności swojej Postawy Życiowej, rozpuścić przyczyny i wygładzić oddech. Rozluźnienie ciała, głęboki oddech i odpoczynek w ciszy pomagają się dostroić do Integracji i Przepływu z Kwantowego Pola Boskiej Matrycy. Transcendencja jest prawem i obowiązkiem Ewolucji. A bez Ewolucji jutro nie istnieje. Fajnie więc, że jutro rodzi się dziś. A dziś można wszystko. ->Przepływ Energii Życiowej wynika z postawy fizycznej, umysłowej i ich integracji w Kontakcie. -> wg metody "Agro-Transpersonalnej Teorii Ewolucji Człowieka", „[odruchowo<->>](#) eteroidalnej terapii powięziowej” i „wielowymiarowej medycyny komplementarnej”, „Energetycznych Procesów Wzbudzania Przepływu”.

GEOMETRIA POSTAW ŻYCIOWYCH, KSZTAŁTUJE ENERGIE PRZEPŁYWU! <-> albo do implozji!!, albo do dziurawej eksplozji emocjonalnej. Implozja wewnętrznego nastroju zwiększa Przepływ Energii przez pozytywne sprzężenie zwrotne do synchronizacji Połączeń w Kontakcie i Integracji. Eksplozja zewnętrzna odbywa się ze stratą na opory emocjonalne i materialne, ładując sztuczne strefy pozorów i złudzeń.

Czy My wybieramy Geometrie swoich postaw? <-> Ty wybierasz, ty decydujesz? Co jest Prawda a co złudzeniem. Przepływ działa trochę tak, jak generatorach typu [QMoGen](#) czy [QEG](#). Zasada jest podobna bo nośnik energii Życiowej jest ten sam [Eteroidalny Organ Kwantowy](#).

[Bozon Higgsa](#) istnieje w [polu](#). ..Niestety lub całe Szczęście! ale istnieje NA PEWNO!!